

## Temat: Chocholi taniec narodowych mitów.

### Uczeń:

- dokładnie zapoznaje się z aktem III *Wesela* i przygotowuje krótkie informacje o polskich mitach narodowych, do których odwołuje się Wyspiański, czyli o micie raclawickim, micie chłopa-Piasta, micie chłopa „kolorowego bajecznie”, micie przywódczej roli inteligencji oraz micie solidaryzmu narodowego (wspólnego działania inteligencji i chłopów zmierzającego do odzyskania niepodległości); młodzież może korzystać ze wstępu i przypisów Jana Nowakowskiego do *Wesela* w serii Biblioteki Narodowej, opracowania Franciszka Ziejki *Polskie mity narodowe* czy też *Słownika mitów i tradycji kultury* Władysława Kopalińskiego
- odpowiada na pytanie:  
„Co to jest mit?”; „Jakie pełni funkcje?”.  
Prowadzący zwraca uwagę na fakt, że istnieje jeszcze inna grupa mitów – mity społeczne, inaczej określane narodowymi. Służą one przede wszystkim podtrzymaniu wyobrażeń narodu o sobie, dlatego mają silne zabarwienie emocjonalne i z punktu widzenia prawdy historycznej są często fałszywe. Stanowią źródło powszechnie stosowanych stereotypów. „Według Georges’a Sorela mit (mit społeczny) stanowi wyidealizowany rezultat pragnień, dążeń, istniejących w określonej grupie społecznej, i pełni rolę programu, który stymuluje działanie” (Jan Nowakowski, Wstęp [w:] Stanisław Wyspiański, *Wesele*, Wrocław 1984, s. LXXIII). Ważną funkcję w propagowaniu mitów społecznych pełni literatura i sztuka
- wykonuje zadanie z karty pracy. Wybrani przedstawiciele zespołów losują po jednej z pięciu kartek z wypisanymi nazwami mitów. Każda grupa opisuje treść mitu, który wylosowała (wypełnia pierwszą kolumnę tabeli). Następnie lider zespołu prezentuje efekty wykonanej pracy, podczas gdy pozostali uczniowie zadają pytania i uzupełniają zgromadzone informacje. Młodzież formułuje wnioski końcowe, odwołując się do wcześniejszych zapisów zamieszczonych w tabeli. Fakultatywnie zapoznaje się z fragmentem opracowania Franciszka Ziejki pt. „Wesele” w kręgu mitów polskich (tekst zamieszczony w scenariuszu)
- interpretuje finałową scenę *Wesela* (w tym momencie można odtworzyć zakończenie filmu Andrzeja Wajdy *Wesele* – pieśń Chochoła w wykonaniu Czesława Niemena).
- **Praca domowa** Jakie są skutki funkcjonowania mitów w życiu społecznym? Wskaż pozytywne i negatywne skutki tego zjawiska. Odwołaj się do

mitów przywołanych w Weselu oraz innych znanych Ci polskich mitów narodowych.

### **Załącznik**

Podczas każdego przedstawienia teatralnego Wesela rzuca się w oczy i na długo pozostaje w pamięci widzów obraz kolorowej, wesołej, dźwięczącej tańcem i muzyką weselnej wsi podkrakowskiej, obraz zamknięty w niepowtarzalnym rytmie wiersza, zaczarowany w pięknie mowy polskiej. Raz po raz uderza w nas feeria stubarwnych strojów ludowych. [...] Kolorowe kapoty i białe sukmany idą tu w zawody z wzorzystymi spódnicami i haftowanymi gorsetami, krasnymi wstążkami i pawimi piórami. [...] Goście Panny Młodej z chwilą przekroczenia progu weselnej izby przeszli istotną metamorfozę: przeobrazili się z obarczonych rozlicznymi kłopotami życia codziennego chłopów w żwawych, chętnych do śpiewu i tańca parobków, w dziarskich Krakowiaków. Wieś „weselna” to w pełnym tego słowa znaczeniu wieś „święteczna”, wieś ludzi szczęśliwych. [...] Ukształtowany na wzór samego Łokietka, chłop nie był groźny, był piękny i łagodny. [...] Potomek antycznych pasterzy, renesansowych oraczy i żeńców u progu wieku XX pełni tę samą funkcję społeczną, co jego przodkowie: przede wszystkim jest „interesującym” barwnym elementem krajobrazu polskiej Arkadii. [...] Idea [mitu piastowskiego] wsparta została na opowieści Gala o chłopskim rodowodzie pierwszej dynastii królów polskich. Politycy i pisarze demokratyczni z wieku XIX poczęli traktować ową opowieść alegorycznie, jako figurę przyszłych dziejów narodu polskiego. Stawała się wówczas ona komponentem politycznego mitu „raclawickiego”, idei przypisującej chłopom decydującą rolę w przyszłym dziele odbudowy ojczyzny. [...] Z wojskowego punktu widzenia była bitwa raclawicka tylko jedną z potyczek w powstaniu obfitującym w bitwy o dużo większych rozmiarach. Zdawali sobie z tego sprawę Kościuszko i dowódcy powstańczych oddziałów, potwierdzają to wszyscy historycy. A przecież i jedni, i drudzy głosili i głoszą sławę tej potyczki: Raclawice zdobyły u nas sławę nie mniejszą niż Grunwald i Wiedeń, gdzie walczyły dziesiątki tysięcy żołnierzy. Ale bo też było zwycięstwo pod Raclawicami jednym z największych zwycięstw w naszej historii, nie militarnych, lecz moralnych. Oto bowiem do boju o Polskę wystąpili chłopci, przedstawiciele dawno już odsuniętego od życia narodowego stanu społecznego, tworzący własną formację wojskową. To był ów fakt, który narodowi żyjącemu w niewoli dodawał otuchy, który budził nadzieję lepszej przyszłości. [...] Chłopska kosa stała się rekwizytem teatralnym, nieodłącznym atrybutem obrazu „wsi spokojnej, wsi wesołej”, z bocianim gniazdem, pługiem i kolorową czapką z pawimi piórami. Tragiczne losy broni Bartoszewej przeczuł bodaj jeden tylko Wyspiański. [...] Wśród osób występujących w Weselu spotykamy Dziada [...]. Główne [...] zadanie Dziada w dramacie sprowadza się [...] do przywołania wydarzeń z przeszłości. [...] Jeszcze w dwudziestym wieku zapisywano po wsiach pieśni ludowe sławiące rabantów. Pamiętnikarze chłopscy zgodnie potwierdzają, że na przełomie XIX i XX wieku wielu chłopów uważało wydarzenia z 1846 roku za przejaw „sprawiedliwości dziejowej”. [...] Potwierdzał tę smutną prawdę Wincenty Witos w roku 1899, pisząc na łamach „Przyjaciela Ludu” o czasach młodości (urodził się w 1874 roku): „lud była to wielka, gruba, potężna masa, zginająca się jednak w kabłąk przed dziesiętnikiem lub pacholkiem pańskim. Ciemny, głupi, pokorny, uległy aż do podłości, stawał

się jednak strasznym, w momencie gdy coś usłyszał o Polsce. Na każdego, kto mu wspominał o niej, patrzył krzywo i uważał za wroga”. [...] „O świadomości narodowej [chłopów] nie mogło być prawie żadnej mowy, bo i skąd? [...] Chłopi w swojej masie bali się Polski niesłuchanie, wierząc, że z jej powrotem przyjdzie na pewno pańszczyzna i najgorsza szlachecka niewola. Powstania uważali za jakąś potworną zbrodnię, której nie umieli nazwać ani określić, a powstańców za dzikich, pomyłonych zbrodniarzy, będących plagą ludzkości”. [...] „nazwisko Szeli nie tylko było znane każdemu niemal chłopu, ale wymieniane nawet z dużym szacunkiem. Starsi się chełpili z tego, że go osobiście widzieli. Młodzi słuchali opowiadania o nim z wielkim przejęciem. Nie wszystkim były znane jego czyny i niejednako też były oceniane. Wszyscy niemal zgadzali się jednak na to, że gdyby Szela był wyróżną szlachciców, to nie tylko, że chłopci staliby się zupełnie wolni, ale majątki szlacheckie przeszłyby w ich ręce”. [...] Szlacheccy autorzy dostrzegają w wydarzeniach roku 1846 przede wszystkim druzgocący dowód błędności zrodzonej wśród polistopadowych wygnańców koncepcji oparcia przyszłej wojny o niepodległość Polski na masach chłopskich. Popularny wśród romantyków mit racławicki otrzymał, zdawało się, w roku 1846 ranę śmiertelną. [...] Upatrywanie w chłopie polskim z przełomu wieków XIX i XX jeszcze jednego wcielenia krwawego Szeli, Szeli „potencjalnego”, nieobce było pokoleniu Wyspiańskiego. Możliwość powtórzenia się historii roku 1846 nakazywała przyjąć i głosić ideę solidaryzmu narodowego. Tym bardziej że rewolta społeczna była groźbą realną. [...] wizyta Szeli na weselnej scenie miała przypomnieć widzom i czytelnikom dramatu tragiczny moment powtórnej śmierci Polski: śmierci idei jej odbudowania przez lud czy też przy udziale ludu.

Franciszek Ziejka, „Wesele” w kręgu mitów polskich,  
Kraków 1997, s. 93–317.

Nazwa mitu	Treść	Rozliczenie z mitem w <i>Weselu</i>
Mit racławicki		
Mit chłopca Piasta		
Mit chłopca „kolorowego bajecznie”		
Mit solidaryzmu narodowego		
Mit przywódczej roli inteligencji		

## **Temat: „Polska szopa”, czyli obraz społeczeństwa**

### **Uczeń:**

- wyjaśnia, czym jest stereotyp, w jakich sytuacjach się z nim spotykamy, jakie mogą być dobre i złe skutki funkcjonowania stereotypu; formułuje własną definicję zjawiska, którą można następnie porównać z definicją słownikową ('funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości odnoszący się do osób, rzeczy lub fałszywej wiedzy o świecie, utrwalony przez tradycję i nieulegający zmianom').
- charakteryzuje przykładowe postacie stereotypowe zakodowane w zbiorowej świadomości: przywódcy, artyści, chłopą i mieszczanina/inteligenta. Nauczyciel informuje uczniów, że celem lekcji będzie charakterystyka wybranych postaci z *Wesela* jako reprezentantów różnych warstw społecznych oraz określenie, w jakim stopniu odwołują się do utartych w zbiorowej świadomości stereotypów.
- dobiera się w zespoły i analizuje wybrane postacie literackie z *Wesela* należące do obu grup społecznych: chłopów i inteligentów (po trzy postacie na zespół) – wykonuje zadanie 1. w karcie pracy. Liderzy zespołów przedstawiają przygotowane odpowiedzi, a nauczyciel koryguje wszelkie nieścisłości i uzupełnia informacje.
- Umieszcza na tablicy scharakteryzowane postacie w taki sposób, aby zobrazować relacje między wszystkimi grupami społecznymi. Powstaje schemat polskiego społeczeństwa. Na przeciwległych biegunach powinni się znaleźć przedstawiciele warstw społecznych, które nie potrafią się ze sobą porozumieć. W środkowej części pojawią się postacie uświadamiające sobie potrzebę porozumienia społecznego i wspólnego działania.
- wspólnie uzupełnia metaplan charakteryzujący stan społeczeństwa polskiego z przełomu wieków – tak jak widział je Wyspiański w *Weselu* (karta pracy, zad. 2.).
- **Praca domowa** Jakie stereotypy społeczne występują we współczesnym polskim społeczeństwie? Odwołaj się do własnych obserwacji i wybranych tekstów kultury.

### **Karta pracy**

1. Scharakteryzuj portret wymienionych przedstawicieli dwóch grup społecznych, które spotkały się na weselu Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny.

a) chłopci:

- Jasiak .....
- .....

.....  
.  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.

• Czepiec

.....  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.

• Jakub Szela

.....  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.  
.....  
.

b) inteligenci:

• Poeta .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

• Nos .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

.....  
• Pan Młody .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

.....  
• Gospodarz .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

.....  
• Dziennikarz .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....  
.....

.....  
• Radczyni .....

.....  
.....  
.....  
.....  
.....  
.....

2. Wypełnij schemat metaplanu. Scharakteryzuj stan społeczeństwa polskiego z przełomu wieków – tak jak je widział Wyspiański w *Weselu*

Jak jest?	Jak być powinno?	Dlaczego nie jest tak jak być powinno?	Wnioski

--	--	--	--

### **Temat: Portret artysty w Weselu**

#### **Uczeń:**

- ćwiczy umiejętności analizy i interpretacji tekstu literackiego w formie wypowiedzi pisemnej wymaganej na egzaminie maturalnym,
- otrzymuje kopie analizowanego fragmentu Wesela (karta pracy) i zapoznaje się z tekstem.

Następnie wszyscy wspólnie analizują temat pracy pisemnej, wyodrębniając w nim za pośrednictwem kolorów najważniejsze czynności operacyjne oraz pozostałe elementy, które wyznaczają określony tor działań interpretacyjnych.

*Portret artysty w Weselu. Przeanalizuj sposób przedstawienia Poety i Gospodarza w podanym fragmencie dramatu oraz przywołaj postacie innych artystów występujących w utworze. Uwzględnij różne konteksty interpretacyjne (np. biograficzny, filozoficzny, historyczny).*

- przydzielony do grupy opracowuje jedno z zadań:
  - a) prześledzenie sposobu przedstawienia Poety,
  - b) prześledzenie sposobu ukazania Gospodarza,
  - c) przywołanie wizerunków innych artystów pojawiających się w całym dramacie,
  - d) podanie różnych kontekstów interpretacyjnych.
- przedstawia efekty pracy grupowej
- **Praca domowa** Napisz pracę zawierającą minimum 250 słów na temat analizowany na lekcji.

**Na podstawie zacytowanego fragmentu Wesela scharakteryzuj portret artysty wyłaniający się z tekstu. Przeanalizuj sposób przedstawienia Poety i Gospodarza oraz przywołaj wizerunki innych artystów występujących w utworze. Uwzględnij różne konteksty interpretacyjne. Stanisław Wyspiański Wesele akt I, scena 24 (fragmenty)**

#### **POETA**

*Taki mi się snuje dramat*

*groźny, szumny, posuwisty*

*jak polonez; gdzieś z kazamat*

*jęk i zgrzyt, i wichrów świsty.*

*– Marzę przy tym wichrów graniu –*

*– o jakimś wielkim kochaniu.*

*Bohater w zbrojej, skalisty,*

*ktoś, jakoby złom granitu,*

*rycerz z czoła, ktoś ze szczytu [...]  
Wyraźnie się w oczy wciska,  
zbroją świeci, zbroją łyska  
postać dawna, coraz bliska,  
dawny rycerz w pełnej zbroi,  
co niczego się nie lęka,  
chyba widma zbrodni swojej,  
a serce mu z bólów pęka,  
a on, z takim sercem w zbroi, zakłęty,  
u źródła stoi i do mętów studni patrzy,  
i przegląda się we studni. [...]*

#### **GOSPODARZ**

*Dramatyczne, bardzo pięknie  
– u nas wszystko dramatyczne,  
w wielkiej skali, niebotyczne –  
a jak taki heros jęknie,  
to po całej Polsce jęczy,  
to po wszystkich borach szumi,  
to po wszystkich górach brzęczy,  
ale kto tam to zrozumie.*

#### **POETA**

*Dramatyczny, rycerz błędny,  
ale pan, pan pierwszorzędny:  
w zamczysku sam, osmętniały,  
a zamek opustoszały,  
i ten lud nasz, taki prosty,  
u stóp zamku, u stóp dworu,  
i ten pan, pelen poloru,  
i ten lud prosty, rubaszny,  
i ten hart rycerski, śmiały,  
i gniew boski gromki, straszny.*

#### **GOSPODARZ**

*Tak się w każdym z nas coś burzy,  
na taką się burzę zbiera,  
tak w nas ciska piorunami,  
dziwnymi wre postaciami:  
dawnym strojem, dawnym krojem,  
a ze sercem zawsze swoim;  
to dawność tak z nami walczy.  
Coraz pamięć się zaciera – –/  
– Tak się w każdym z nas coś zbiera*

#### **POETA**

*Duch się w każdym poniewiera,  
że czasami dech zapiera;*



*tak by gdzieś het gnało, gnało,  
tak by się nam serce śmiało  
do ogromnych, wielkich rzeczy,  
a tu pospolitość skrzeczy,  
a tu pospolitość tłoczy,  
włazi w usta, uszy, oczy;  
duch się w każdym poniewiera  
i chciałby się wydrzeć, skoczyć,  
ręce po pas w krwi ubroczyć,  
ramię rozpostrzeć szeroko,  
wielkie skrzydła porozwijać,  
lecieć, a nie dać się mijać;  
a tu pospolitość niska włazi w usta, ucho, oko; --  
[...]*

#### **GOSPODARZ**

*Tak się orze, tak się zwala  
rok w rok, w każdym pokoleniu;  
raz wraz dusza się odstania,  
raz wraz wielkość się wylania  
i raz wraz grąży się w cieniu.  
Raz wraz wstaje wielka postać,  
że ino jej skrzydeł dostać,  
rok w rok w każdym pokoleniu  
i raz wraz przepada, gaśnie,  
jakby czas jej przepaść właśnie. --  
[...]*

#### **POETA**

*My jesteśmy jak przekłęci,  
że nas mara, dziwo nęci,  
wytwór tęsknej wyobraźni  
serce bierze, zmysły drażni;  
że nam oczy zaszły mgłami;  
pieścimy się jeno snami,  
a to, co tu nas otacza,  
zdolność nasza przeinacza:  
w oczach naszych chłop urasta  
do potęgi króla Piasta!*

#### **GOSPODARZ**

*A bo chłop i ma coś z Piasta,  
coś z tych królów Piastów -- wiele!  
-- Już lat dziesięć pośród siedzę,  
sąsiadujemy o miedzę.  
Kiedy sieje, orze, miele,  
taka godność, takie wzięcie;  
co czyni, to czyni święcie;*

*godność, rozważa, pojęcie.  
A jak modli się w kościele,  
taka godność, to przejęcie;  
bardzo wiele, wiele z Piasta;  
chłop potęgą jest i basta.*

I Rozpoznanie wstępne

.....  
.....

II Analiza fragmentu utworu

a) sposób przedstawienia Poety

.....  
.....  
.....  
.....

b) sposób przedstawienia Gospodarza

.....  
.....  
.....  
.....

III. Wizerunek innych artystów występujących w utworze

.....  
.....  
.....  
.....  
.....  
.....

IV. Konteksty interpretacyjne

.....  
.....  
.....  
.....

V. Wnioski

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

